

Andrzej i Marta poznali się na WTZ. Od miesiąca są parą. Andrzej lubi i często dotyka piersi Marty. Ona za bardzo nie przepada za tym. Nic nie mówi Andrzejowi, bo są parą, a pary przecież tak robią.

Marta i Zuza spotykają się od miesiąca. Jeszcze dużo eksperymentują i poznają się nawzajem. Na początku, gdy zaczęły mieć seks, Zuza nie chciała mieć seksu oralnego, sygnalizowała to jasno Marcie. Podczas jednego z wieczorów Zuza wyraziła zgodę na seks oralny, obydwu dziewczynom sprawiło to dużo przyjemności. Po tym wieczorze Marta inicjuje seks oralny za każdym razem, wychodzi to już naturalnie.

Krzysiek i Anika są w stałym związku od 7 lat. Razem przeżyli swój pierwszy raz, nie mają doświadczeń seksualnych z nikim poza sobą nawzajem. Ich życie seksualne rozwijało się zupełnie naturalnie – nigdy o tym nie rozmawiali, wszystko działało się samo. Od początku w ich seksie Krzysiek był osobą aktywną, „górującą” a Anika pasywną „dolną”. Stało się to naturalnie, żadne z nich nie wyraziło niezgody ani nie zaproponowało czegoś innego, nie próbowali nic zmieniać i eksperymentować.

Zof jest osobą identyfikującą się jako gender queer. Nie lubi swojej klatki piersiowej. Raczej nigdy podczas seksu nie zdejmuje koszulki. Do tej pory spotykały się kilka razy z Anią. Są w niedoprecyzowanej relacji romantycznej. Nie rozmawiały jeszcze o swoich preferencjach seksualnych. Podczas randki mają seks, Ania ściąga Zof koszulkę. Zof nie protestuje. Po tej randce Zof nie ma już ochoty umawiać się z Anią.

Sonia nie lubi fizycznego kontaktu z osobami, z którymi nie łączą jej relacje romantyczne. Sonia od kilku tygodni działa w nowym kolektywie, który spotyka się raz w tygodniu. Od drugiego spotkania w grupie wytworzyła się niepisana i nie przegadywana norma, że osoby witają się pocałunkiem w policzek. Sonia zaczęła przychodzić na spotkania później, gdyż już się rozpoczyna praca.

Marek jest mieszkańcem Domu Pomocy Społecznej. Kilka lat temu zmarła jego żona. W Domu w zdecydowanej większości zamieszkują mężczyźni. Wczoraj po kolacji Marek poszedł oglądać TV w świetlicy. Usiadł obok Asi. Asia jest lekko niepełnosprawna intelektualnie. Jej obecność podnieciła Marka. Włożył rękę w spodnie i zaczął się masturbować. Asia nie zareagowała. Następnego dnia opowiedziała koleżance jak źle się z tym czuła.

*Część przypadków jest inspirowana zajęciami „Konsent, czyli zgoda” przeprowadzonymi przez Magdalenę Szewciow.*